

Sygn. akt II Ka 42/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

| | |
|-----------------|---------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Dariusz Półtorak (spr.) |
| Sędziowie: | SO Bogdan Górski SO Jerzy Kozaczuk |
| Protokolant: | sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz |

przy udziale Prokuratora Luby Fiłoc

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r.

sprawy **J. W. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a §4 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 16 października 2014 r. sygn. akt II K 232/14

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 180 złotych tytułem opłaty oraz 40 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 42/15

UZASADNIENIE

J. W. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 1 lipca 2012 roku w miejscowości S., powiat (...), województwo (...) kierował w ruchu lądowym samochodem m-ki R. (...) o nr rej. (...), czym nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Staszowie sygn. akt II K 635/11 z dnia 30 listopada 2011 roku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat;

tj. o czyn z art. 244 kk,

II. w dniu 27 lipca 2013 roku w miejscowości D., gmina H., powiat (...), województwo (...) będąc uprzednio skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, kierował samochodem osobowym m-ki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym nie zastosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Staszowie sygn. akt II K 635/11 z dnia 30 listopada 2011

roku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo,

tj. o czyn z art. 178a § 4 kk.

Wyrokiem z dnia 16 października 2014r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. oskarżonego J. W. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu;

II. oskarżonego J. W. (1) w ramach zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w dniu 27 lipca 2013 roku w miejscowości D., gmina H., powiat (...), województwo (...), kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym m-ki F. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 178a § 1 kk skazał go na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego J. W. (1) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 180 złotych tytułem opłaty oraz 1000 złotych tytułem zwrotu części wydatków postępowania, w pozostałym zakresie zwolnił oskarżonego od kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony, który zaskarżył wyrok w całości i wskazał, iż w dniu 28 lipca 2013r. z Policijnej Izby Zatrzymań KPP w M. został doprowadzony na przesłuchanie, a przesłuchujący go policjant przedstawił mu zarzut, w którym oskarżał go o to, że w dniu 27 lipca 2013r. w miejscowości D., będąc w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem marki F. (...). Odpowiadając na pytanie policjanta czy przyznaje się do zarzucanego czynu odpowiedział, że nic nie pamięta z dnia 27 lipca 2013r. i zapytał gdzie znajduje się jego samochód. Policjant podał mu wtedy dane osoby, której to policja przekazała jego samochód, których to danych nie pamięta, gdyż była to dla niego obca osoba. Policjant nakłaniał go do przyznania się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazując mu, że został on zatrzymany na gorącym uczynku, nie wspominając o pościgu. Nie przyznanie się do popełnienia tego czynu miało pogorszyć jego sytuację. Nie wiedząc jeszcze, iż to nie on był kierowcą pojazdu przyznał się do jego popełnienia, składając przy tym krótkie wyjaśnienia, których dziś już nie pamięta. Podczas rozprawy głównej w sprawie II K 1173/12 także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu podtrzymując złożone uprzednio wyjaśnienia. W styczniu 2014r. w Areszcie Śledczym W. podczas rozmowy telefonicznej ze znajomym zapoznanym w Niemczech, a pochodzącym z B., znajomy ten zażądał od oskarżonego zwrotu jego dokumentów pozostawionych z plecakiem w samochodzie oskarżonego. Rozmówca oświadczył mu, że w dniu 27 lipca 2013r. był on kierowcą samochodu oskarżonego, podczas której to podróży oskarżony spał w fotelu pasażera. Podczas próby zatrzymania pojazdu do kontroli drogowej człowiek ten nie zatrzymał pojazdu i po krótkiej ucieczce pojazdem porzucił go, pozostawiając oskarżonego w samochodzie oraz swoje dokumenty z plecakiem. Ucieczkę uzasadnił tym, że jest osobą poszukiwaną. Do dnia dzisiejszego oskarżony nie zwrócił mu dokumentów, które znajdują się wraz z jego samochodem u bliskiej mu osoby. Nadto podał, iż wezwani przez sąd świadkowie, którzy są policjantami zatrzymującymi oskarżonego w swoich zeznaniach jako kierowcę wskazywali oskarżonego, jednocześnie zaprzeczając temu aby pojazdem tym mogły podróżować jeszcze inne osoby. Jeden ze świadków wskazał, iż oskarżony został zatrzymany w odległości około 400 m od pojazdu, drugi zaś świadek zeznał, iż zatrzymanie oskarżonego nastąpiło w odległości około 30 m od pojazdu. Żaden ze świadków nie nadmienił, iż po jego zatrzymaniu podczas oględzin pojazdu odkryli oni w pojeździe dokumenty osoby zameldowanej w B. i poszukiwanej przez organa ścigania. Nie zeznali także, iż odkryte dokumenty nie należące do oskarżonego przekazali wraz z pojazdem osobie, która też była świadkiem jego zatrzymania. Złożony przez oskarżonego wniosek o wezwanie na świadka osoby, której to po jego zatrzymaniu policjanci przekazali jego pojazd wraz z dokumentami mieszkańca B., co mogłoby świadczyć o tym, iż pojazdem podróżowały też inne osoby, nie został jednak uwzględniony i został uznany jako nie mający znaczenia dla bytu sprawy. Zaniedbania funkcjonariuszy policji podczas zatrzymania umożliwiły kierowcy, a jednocześnie osobie poszukiwanej, ucieczkę z pojazdu. Pytania oskarżonego w tym zakresie kierowane do tych świadków w toku rozprawy głównej zostały zaś uchylone. Podczas rozprawy głównej w dniu 07 sierpnia 2014r. rozpoznający niniejszą sprawę Sędzia był stronniczy

i dążył do pozbawienia oskarżonego możliwości obrony, gdyż nie uwzględnił on żadnych jego wniosków. Sędzia m.in. przerywał mu składane przez niego w dniu 07 sierpnia 2014r. wyjaśnienia. Złożone wnioski o wyłączenie tego Sędziego nie zostały uwzględnione, co spowodowało, że został on skazany za czyn którego nie popełnił. Sędzia rozpoznający przedmiotową sprawę nie uwzględniał jego wniosków, uchylał pytania oskarżonego do świadków i tym samym pozbawiał go prawa do obrony. W uzasadnieniu zapadłego wobec oskarżonego wyroku Sąd wskazał, iż stan faktyczny sprawy oparł na wyjaśnieniach oskarżonego, w których przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu i na zeznaniach świadków policjantów, którzy umożliwili ucieczkę kierowcy, wskazując jako prowadzącego oskarżonego.

Dodatkowo skarżący wskazał, iż w sprawie II K 1173/13 (obecnie II K 232/14) oskarżony został o dwa czyny, z których każdy zagrożony był karą 3 lat pozbawienia wolności, do których popełnienia przyznał się, nawet wtedy kiedy nie był pewien czy rzeczywiście się ich dopuścił. Obecnie jest zaś oskarżony o jeden czyn zagrożony karą 2 lat pozbawienia wolności, to jeżeli czułby się on winny jego popełnienia, to tym bardziej przyznałby się do jego dokonania.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i uwzględnienie wniosków:

1. o powołanie w charakterze świadka osoby, której to policjanci bezpośrednio po jego zatrzymaniu przekazali pojazd oskarżonego wraz z dokumentami osoby zameldowanej w B.;
2. o powołanie w charakterze świadka S. S., który jest obecnie osobą posiadającą jego pojazd wraz z dokumentami osoby zameldowanej w B.;
3. o powołanie w charakterze świadka osoby figurującej w dokumentach pozostawionych w jego pojeździe, tj. osoby która podczas rozmowy telefonicznej oświadczyła, iż to ona w dniu 27 lipca 2013r. była kierowcą jego pojazdu.

W toku rozprawy odwoławczej oskarżony poparł swoją apelację i wniósł o uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem jego wniosków dowodowych o jakich mowa w jego pisemnej apelacji.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji oskarżonego i utrzymanie wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jest oczywiście bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Odnosząc się zaś do problemu błędu w ustaleniach faktycznych, wskazać należy, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (wyrok SN z 05.09.1974r., II KR 114/74 OSNKW 1975, nr 2, poz. 28). Według Sądu Odwoławczego dokonana przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim ocena dowodów jest w pełni zgodna z wymogami płynącymi ze wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego. Sąd I instancji w prawidłowy sposób zebrał i ocenił dowody oraz okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Nie budzi także wątpliwości, że postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny

dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk i pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości rozstrzygnięcia. Tamże Sąd I instancji szczegółowo wskazał dowody, którym dał wiarę oraz wyjaśnił, z jakich powodów na taką jego ocenę zasłużyły. Również szczegółowo wskazał dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonywująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i należy stwierdzić stanowczo, iż Sąd ten nie popełnił błędu, jaki zarzuca mu skarżący w swojej apelacji.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów przytoczanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za uznaniem za prawidłowe ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim.

Sąd I instancji ustalając sprawstwo oskarżonego odnośnie zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu, oparł się w głównej mierze na zeznaniach świadków funkcjonariuszy Policji dokonujący zatrzymania oskarżonego bezpośrednio po pościgu za nim w lesie, a pośrednio tylko na jego wyjaśnieniach, w których przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podkreślenia wymaga, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego, a także w toku przewodu sądowego, w tym ostatnio na rozprawie w dniu 07 sierpnia 2014r. (k. 324-326v) zmieniał treść swoich wyjaśnień, początkowo nie przyznając się do winy (k. 75), potem przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu (z pkt II a/o) - k. 101 oraz k. 129-130 (co do obu czynów), a także k. 205 (z rozprawy głównej w sprawie II K 1173/13), następnie negując swoje sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów, w tym w szczególności w odniesieniu do czynu z pkt II aktu oskarżenia. Do zwrotu w treści wyjaśnień J. W. (2) doszło po powzięciu rzekomo przez niego informacji, iż ktoś inny prowadził w dniu 27 lipca 2013r. jego samochód. Według twierdzeń oskarżonego informacja ta w znaczący sposób rzutowała na fakt przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia czynu. Sam oskarżony był zaskoczony faktem takiego obrotu sprawy, gdyż był na tyle pijany, że nie pamiętał dokładnie przebiegu zdarzenia z tego krytycznego dnia. Gotów był nawet dla usatysfakcjonowania policji i prokuratury przystać na wskazywaną dotychczas wersję tego zdarzenia, jednakże informacje powzięte od kolegi w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w innej sprawie wpłynęły na jego relację z przedmiotowego zdarzenia. O niewiarygodności tej wersji zdarzeń wskazywanej przez J. W. (2) może świadczyć fakt, iż nie pamięta on za bardzo przebiegu rzeczowego zdarzenia, gdyż stopień jego nietrzeźwości był dosyć wysoki i oscylował w granicach 1,3 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Nadto taką wersję zdarzenia negują w swoich wiarygodnych zeznaniach naoczni świadkowie zdarzenia, tj. K. T. i A. M., funkcjonariusze policji dokonujący pościgu i zatrzymania oskarżonego, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej i zignorował wezwania do zatrzymania się. Świadkowie ci zgodnie potwierdzają, iż przez prawie cały czas mieli bezpośredni kontakt wzrokowy z osobą oskarżonego i niemożliwym jest udział innych osób w tymże zdarzeniu. K. T., który pierwszy udał się w pościg za kierowcą F. (...), zeznał, iż stracił na chwilę kontakt wzrokowy z oskarżonym w momencie jego skrętu w leśną drogę, jednakże widział on twarz oskarżonego jeszcze w trakcie mijania go przez samochód oskarżonego, zatem nie miał on wątpliwości, iż kierującym był właśnie J. W. (2). Żaden z tych świadków nie zarejestrował by z pojazdu F. (...) wy dostał się ktoś jeszcze poza oskarżonym, co nie pozwala na przyjęcie wersji wskazywanej przez oskarżonego, iż spał on gdy pojazdem kierował jego kolega, który uciekł przed policją z obawy przed zatrzymaniem, gdyż był poszukiwany przez organy ścigania. Mężczyzna ten miał opuścić samochód po zatrzymaniu w lesie, kiedy to oskarżony miał się obudzić i sam wybiec z samochodu i podjąć ucieczkę przed policją z niewiadomych sobie powodów. Sam fakt motywacji podjęcia przez oskarżonego rzekomej ucieczki nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, co tym bardziej przemawia za nielogicznością wersji wskazywanej przez J. W. (2) w ramach przyjętej przez niego ostatecznie linii obrony.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi także fakt, iż tuż po zatrzymaniu przez policjantów oskarżony pozostawał w stanie nietrzeźwości, co zostało potwierdzone badaniem alcosensorem (k. 82), a do wyników z niego uzyskanych strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń. Powyższe prowadzi do uznania za słuszne stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie uznania sprawstwa J. W. (2) odnośnie czynu z dnia 27 lipca 2013r., kiedy po uprzednim spożyciu alkoholu wsiadł do samochodu, który następnie prowadził po drodze publicznej w ruchu lądowym, Zdaniem Sądu

Okręgowego, nagminność przestępstw tego rodzaju oraz zagrożenie, jakie sprowadzają dla życia i zdrowia innych osób nietrzeźwi uczestnicy ruchu drogowego wymaga zdecydowanej, a zarazem sprawiedliwej, reakcji ze strony wymiaru sprawiedliwości. Znaczna nietrzeźwość oskarżonego, jak również to, że poruszał się on w takim stanie po drodze publicznej samochodem rzutują na osobę oskarżonego bardzo negatywnie. Nadto zauważyć należy, iż oskarżony swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem stworzył duże i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Okoliczności te zatem nie mogły pozostać niezauważone przy wymiarze kary i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Reasumując, Sąd Rejonowy zgodnie z zasadą obiektywizmu jak i zasadą swobodnej oceny dowodów, po uprzednim ujawnieniu w toku rozprawy całokształtu materiału dowodowego, po rozważeniu wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz wyczerpującym i logicznym uargumentowaniu swoich wywodów w motywacyjnej części wyroku dokonał ustaleń faktycznych, które pozostają pod ochroną prawa procesowego i zarazem jednoznacznie wskazują, że J. W. (2) dokonał czynu z art. 178a § 1 kk.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 16 października 2014r.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.), obciążając nimi oskarżonego

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł, jak w wyroku.